



**Mariusz JAKOSZ: *Wartościowanie w internetowych komentarzach do artykułów prasowych dotyczących stosunków niemiecko-polskich. Próba analizy pragmalingwistycznej.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016: 222 s.**

W czasach wszechobecnych technicznych środków komunikacji na szczególną uwagę zasługują możliwości komunikacji internetowej, która otwiera bardzo szerokie pole do działania na płaszczyźnie komunikowania się, ale także wyrażania opinii i wartościowania. Niewyobrażalny jest dzisiaj świat przepływu informacji bez medium komunikacji, jakim jest internet. To nowe źródło informacji i wyrażania opinii stało się też od pewnego czasu ważnym korpusem badawczym, szczególnie w pracach socjolingwistycznych. I taką właśnie możliwość podjął w swoim studium Mariusz Jakosz, kierując swój profil badawczy ku analizie aktu mownego: wartościujące działania mowne oraz badanie językowych środków nominalizacji, orzekania, argumentacji i perspektywizacji leksemu *Polak/Polacy* w internetowych komentarzach do artykułów prasowych dotyczących stosunków niemiecko-polskich.

Recenzowana monografia składa się z czterech rozdziałów. W rozdziale pierwszym Autor zajmuje się opisem cech sądów etnicznych, które oprócz elementów charakteryzujących daną grupę etniczną zawierają komponent wartościowania pozytywny lub negatywny. Autor stawia tu tezę za Ute Quasthoff i Andrzejem Kapiszewskim, że sądy etniczne mają charakter stereotypowy. Następnie poszukuje odpowiedzi na pytania, jakie cechy są charakterystyczne dla etnicznych sądów wartościujących oraz jakie motywy decydują o formułowaniu takich sądów przez przedstawicieli innej narodowości. Odpowiadając na pierwsze py-

tanie, znajdujemy konkluzję, że sądy etniczne nie mogą być neutralne. Są one pozytywne lub negatywne, ponieważ służą nie tylko do opisu rzeczywistości, ale również podkreślają przewagę i dominację własnej grupy. Dalej Autor stwierdza, że sądy te są bądź całkowicie sprzeczne z rzeczywistością, bądź częściowo z nią zgodne, co stwarza pozory całkowitej prawdziwości ich treści. Opierają się na błędnych uogólnieniach, są uproszczone i sztywne, nie ulegają łatwo zmianom i wpływają na sposób zachowania się jednej grupy w stosunku do drugiej (s. 14). W dalszej części rozdziału Autor zajmuje się motywami wyrażania etnicznych sądów wartościujących i zalicza do nich: potrzebę szybkiej orientacji w kompleksowym świecie, potrzebę separowania i dystansowania się grupy własnej od obcej, potrzebę umacniania tożsamości społecznej w obrębie grupy własnej, a w ramach tej potrzeby wymienia dowartościowywanie grupy własnej, pomniejszanie wartości grupy obcej przez grupę własną, potrzebę obrony własnej grupy i usprawiedliwiania dyskryminacji innych oraz konflikty etniczne.

Rozdział drugi poświęcony został etnicznym sądom wartościującym o charakterze stereotypowym na przykładzie stosunków niemiecko-polskich. Autor analizuje tu sądy Niemców o Polsce i Polakach na przestrzeni kilku wieków kontaktów sąsiedzkich, ze szczególnym uwzględnieniem okresu od zakończenia II wojny światowej aż do dzisiaj (czyli do momentu wydania monografii). Zostały przytoczone sądy pozytywne i negatywne zawarte w różnego rodzaju analizach i sondażach. W następnej części rozdziału prezentowane są źródła formułowania niemieckich sądów wartościujących o Polakach. Przedstawiono w formie wykresów źródła informacji o Polakach i Polsce oraz odpowiednie sądy wartościujące. Obszerną część rozdziału stanowi opis przyczyn napięć w stosunkach niemiecko-polskich po roku 1945. Autor wymienia tutaj takie źródła jak: wydarzenia historyczno-polityczne: konferencja poczdamska, pierwsze przemówienie Konrada Adenauera, pierwszego kanclerza Republiki Federalnej Niemiec, podpisanie „Karty niemieckich wypędzonych z rodzinnych stron”, utworzenie Związku Wypędzonych, list biskupów polskich do biskupów niemieckich, wizyta kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Willy’ego Brandta w Warszawie, msza pojednania w Krzyżowej, uczestnictwo prezydenta Republiki Federalnej Niemiec Romana Herzoga w uroczystych obchodach 50. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego w Warszawie, obchody 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Bonn, rezolucja niemieckiego Bundestagu pt. „Wypędzeni, przesiedleńcy i mniejszości niemieckie pomostem między Niemcami a ich wschodnimi sąsiadami”, „Apel berliński” Związku Wypędzonych, koncepcja powołania Centrum przeciwko Wypędzeniom, rządy Prawa i Sprawiedliwości (2005–2007), wystawa

Eriki Steinbach pt. *Wymuszone drogi. Ucieczka i wypędzenie w Europie XX wieku*, budowa gazociągu północnego („Nord Stream”), pozwы restytucyjne i odszkodowawcze Powiernictwa Pruskiego przeciwko Polsce, spór o Halę Stulecia we Wrocławiu, spór o niemieckie dobra kultury w Polsce, kampania reklamowa Narodowodemokratycznej Partii Niemiec, roszczenia Agnes Trawny dotyczące zwrotu rodzinnej posiadłości w Nartach, stwierdzenie Jarosława Kaczyńskiego, „że śląskość to zakamuflowana opcja niemiecka” (s. 56) i wypowiedź Joachima Gaucka o Polakach: „Pracowitsi niż Niemcy” (s. 57). Drugą grupą źródeł wpływających na wartościowanie negatywne były wydarzenia medialne: utwory *Danzig, Breslau und Stettin* i *Polacken-Tango, Niemiecki koń trojański. Bilon dolarów Niemcy są winni Polakom za II wojnę światową* (Wprost 2003), audycja „Nachgetreten”, Wojna na żarty/Witzkrieg (*Die Welt* 2006), Lech i Jarosław Kaczyńscy w niemieckiej prasie, *Vorsicht vor den Roten Rüpel!* (*Bild-Zeitung* 2007), Satyra antypapieska (*Die Welt* 2007), Polacy winni holokaustowi w Europie (*Der Spiegel* 2009), Euro 2012 jako zagrożenie dla Niemców, wątki serialowo-filmowe. Podsumowując rozdział, Autor stwierdza, że również media przyczyniają się do kształtowania opinii o narodzie. Niestety, media niemieckie nadal powielają negatywny obraz Polaka, przekazując informacje w sposób mało konstruktywny i pozbawiony empatii.

Rozdział trzeci monografii został poświęcony językowi jako narzędziu ekspresji i wartościowania. Autor zastanawia się w tym miejscu swojej monografii, w jaki sposób język może wyrażać wartościowanie i jakich mechanizmów językowych używa się w celu wyrażania ocen. Jako wzorcowy model wyrażania ekspresywności języka został wybrany model języka jako organonu według Karla Bühlera. Według tego teoretyka znaki językowe posiadają trzy funkcje: ekspresywną, impresywną oraz przedstawieniową. Mogą one wyrażać powyższe funkcje, jednocześnie powiadamiając, pobudzając oraz przedstawiając. Porównując teorię Bühlera z innymi teoriami, Autor dochodzi do konkluzji, że zdecydowanie przeważają w opiniach zwerbalizowane emocje negatywne nad emocjami pozytywnymi. Następnym analizowanym elementem jest wartościująca funkcja języka. Autor stwierdza tutaj m.in., że o aspekcie informacyjnym lub wartościującym wypowiedzi decyduje zamiar komunikacyjny. W dalszej części podrozdziału Autor powołuje się na innych badaczy (Jadwiga Puzynina), dzieląc wartościowanie na wartości pozytywne lub negatywne, i dalej za Puzyniną prezentuje w postaci schematu typologie wartości. Wśród wartości wymieniane są tu transcendentalne i nietranscendentalne, które dzielą się następnie na: estetyczne, moralne, poznawcze, witalne oraz odczuć psychicznych i/lub fizjologicznych. Jedną z prezentowanych tutaj tez jest powiązanie aspektu wartościowa-

nia z funkcją perswazyjną języka mającą na celu wywieranie wpływu na przekonania i postawę odbiorcy. Kolejną częścią rozdziału jest opis rodzajów wartościowania. Autor wymienia wartościowanie jakościowe i ilościowe, wartościowanie eksplicytne i implicytne. Następnie omawia rodzaje wartościujących aktów mownych, negatywnych oraz pozytywnych według Urszuli Wieczorek. Kolejnym krokiem jest opis struktury aktu wartościującego. Ostatnim elementem rozdziału jest prezentacja językowych środków wyrażania wartości. Znajdujemy tu opis wyrazów wartościujących według Puzyniny oraz szerokie objaśnienie konotacji leksykalno-semantycznych w funkcji wartościującej, opis konotacji w odniesieniu do znaczenia denotacyjnego leksemów, a także odniesienie do miejsca wartości w konotacji. Rozdział kończy się prezentacją typologii słownictwa konotacyjnego wartościującego.

Ostatnią częścią omawianej pozycji jest rozdział czwarty, w którym Autor analizuje strategie językowe służące niemieckim internautom do wartościującego komentowania doniesień prasowych dotyczących stosunków polsko-niemieckich. Materiał badawczy obejmuje około tysiąca komentarzy internetowych z lat 2009–2013. Autor podzielił swoją analizę na dwie części. W pierwszej omawia strategie, w których do wartościowania wykorzystywane są eksponenty deiktyczne, rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki, frazeologizmy, a także wyrażenia metaforyczne i ironiczne. W drugiej części znajdujemy topoty najczęściej powielane w etnicznych sądach wartościujących.

Pierwszym elementem analizy są deiktyczne eksponenty wartościujące. Analizowane wypowiedzi wyraźnie zaznaczają opozycję dychotomiczną MY – ONI. Przeważa tu użycie zaimka określonego *die* w odniesieniu do Polaków. Następną ze strategii wartościowania jest etykietowanie wartościujące. Poprzez stosowanie etykiet możliwe jest zaznaczanie dystansu, wytworzenie poczucia obcości i dezaprobaty, a także napiętnowanie członków grupy obcej. Wśród etykietowania na pierwszym miejscu pojawiają się rzeczowniki. Często spotykamy w komentarzach internetowych metaforyczne użycie rzeczowników wartościujących, np. porównywanie konkretnych polityków do zwierząt. Kolejnym sposobem wartościowania jest zastosowanie przymiotników wartościujących. Większość tych przymiotników charakteryzuje się funkcją wyraźnie dysfemistyczną. Przymiotniki te kierowane są do wartościowania przedstawicieli polskiej władzy państwowej i są przykładem wartościowania ujemnego, lekceważącego. Następną grupą wyrazów wartościujących są czasowniki. Działania Polaków określane za pomocą niemieckich czasowników posiadają jedynie konotacje negatywne. Jednym z najbardziej wyrazistych elementów wartościowania są związki frazeologiczne. Napotkane w komentarzach przez Autora

frazeologizmy niosą ze sobą przeważnie negatywne wartościowanie, prezentując polską porywczosć, kłótniwość, nieumiejętność dokonywania słuszných wyborów i przestępczą przeszłość. Ostatnim z elementów wartościowania jest ironizowanie. Część autorów komentarzy określa wprawdzie Polaków pozytywnie, ale w konfrontacji z przytoczonymi sytuacjami historycznymi i politycznymi wypowiedzi te mają charakter ironizujący.

Drugą częścią analizy jest opis toposów wartościujących jako powtarzających się motywów, często występujących w danym kręgu kulturowym. Pierwszym z prezentowanych toposów jest topos polskiego zaco-fania, następnym – topos zagrożenia miejsc pracy, trzecim – topos życia na koszt niemieckich podatników, kolejnym topos polskiej niewdzięczności, następnie topos Polaka jako złodzieja, przedostatnim – topos niemieckiej ofiary i polskiego sprawcy, i w końcu topos polskiego ignoranta historycznego. Zaprezentowane formy wartościowania zostały wsparte licznymi przykładami zaczerpniętymi z komentarzy internetowych.

Monografię kończą wnioski zebrane przez Autora, w których zaznacza on, że analizowany materiał dostarcza bardzo ciekawych konkluzji. Wśród komentarzy wartościujących dominują komentarze wartościujące negatywnie. Owszem, zdarzają się również wartościowania pozytywne, jednak bardzo nieliczne, dlatego nie zostały one omówione w monografii. Do monografii dołączono bardzo obszerną i kompletną literaturę przedmiotu badawczego.

Z zaprezentowanej analizy wyłania się bardzo smutny, wręcz żalony obraz wartościowania negatywnego stosunków polsko-niemieckich przez niemieckich internautów. Nasuwa się tutaj jednoznaczny wniosek zalecenia lektury omawianej pozycji osobom i gremiom odpowiedzialnym za polski wizerunek na świecie. Opracowanie powinno być lekturą obowiązkową polityków i kulturoznawców oraz wszystkich tych, którym leży na sercu dobra opinia o Polsce i Polakach. Mimo upływu czasu od okresu prowadzenia badań wydaje się ich aktualność jeszcze bardziej wyraziście obecnie, co nie napawa optymizmem. Wskazane byłyby dalsze podobne analizy socjolingwistyczne, aby stwierdzić, czy nowe zjawiska polityczne i kulturalne mają wpływ na wartościowanie w komentarzach.

Wacław Miodek

Ⓛ <http://orcid.org/0000-0001-8862-8721>  
Uniwersytet Śląski w Katowicach